

wpoznaniu.pl

NR 121, 18-22.06.2025

Redaktor wydania: Artur Adamczak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?
s. 10

**Warta Poznań wraca
do Poznania**
s. 11



s. 6

FOT. SZYMON KAWECKI

Nie krzywi się, gdy ktoś nazywa go „pedałem”

**Nowy taras widokowy
Poznania otwarty**

W środę, 11 czerwca, odbyło się oficjalne otwarcie nowego tarasu Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Dzięki niemu spojrzymy na miasto z zupełnie nowej perspektywy.

s. 2

**Nowy projekt i dobrze znany
Animator**

Rusza nowy letni projekt w sercu Poznania – Estrada w Centrum. Zaprosi do przestrzeni miejskich – Starego Rynku, placu Wolności i placu Kolegiackiego. A co w programie? Kino plenerowe, cykl koncertowy, widowiska teatralne i działania artystyczne. 5 lipca rozpocznie się 18. edycja Festiwalu Animator.

s. 7

**Uwaga! Kolejne ważne zmiany
dla kierowców A2**

To dobra wiadomość dla kierowców podróżujących autostradą A2 w okolicach Poznania. Od niedzielnego wieczora (15 czerwca) ponownie dostępne są MOP-y Krzyżowniki i Tulce.

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



REKLAMA

TU SIĘ KLIKA

wpoznaniu.pl



Nasza dzielnica

W środę, 11 czerwca, odbyło się oficjalne otwarcie nowego tarasu Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Dzięki niemu spojrzymy na miasto z zupełnie nowej perspektywy.

Collegium Altum to jeden z najwyższych budynków w Poznaniu. Służy studentom i studentkom Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.



Na 18. piętro wjeżdżamy windą

FOT. WPOZNANIU.PL

Uniwersytet Ekonomiczny

Nowy taras widokowy Poznania otwarty

Od czerwca będzie odwiedzany również przez pozostałych mieszkańców miasta i turystów.

– To ważny dzień również dla naszego miasta. Uczelnia powinna się otwierać na społeczność, dlatego więc władza Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu podjęła decyzję o udostępnieniu go tarasu dla wszystkich. Wielu mieszkańców od lat o niego dopytywało. Ten budynek to ikona w naszym mieście. Osoby, które będą odwiedzać ten



Widok z tarasu jest imponujący

FOT. WPOZNANIU.PL

taras dostrzegą charakterystyczne budynki i rozwój Poznania – mówi Mariusz Wiśniewski, zastępca prezydenta Poznania.

Taras na szycie Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu będzie nową atrakcją turystyczną. Zobaczmy z niego m.in. Bałtyk, teren Międzynarodowych Targów Poznańskich czy kultowy Okrągłak. Ma pełnić również funkcję

edukacyjną i być przestrzenią odwiedzaną przez najmłodszych mieszkańców miasta.

– Podpisałem list o współpracy z panią rektor prof. dr hab. Barbarą Jankowską. Miasto Poznań przez najbliższe dwa lata będzie finansować bilety wstępu dzieciom, aby ze swoimi nauczycielami mogły poznawać topografię Poznania – dodaje Mariusz Wiśniewski.

Taras znajduje się na osiemnastym piętrze Collegium Altum. Jednocześnie widok na miasto może podziwiać około 200 osób.

W 1926 roku Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu będzie świętował 100-lecie działalności. Jubileusz odbędzie się pod hasłem „100 lat nauki, przedsiębiorczości i społecznego zaangażowania”.

Monika Statucka ■

REKLAMA

Cukierki Melisowe – Reutter – melisa przywraca spokój!

Cukierki Melisowe firmy Reutter zawierają naturalny ekstrakt z melisy. Melisa pomaga w zachowaniu spokoju, sprzyja poczuciu odprężenia umysłowego oraz wspiera trawienie i łagodzi bóle miesiączkowe. Po mistrzowsku pomagają dojść do siebie. Możesz nosić w torebce i sięgać w każdej sytuacji. Cukierki ziołowe firmy Reutter to wiekowa tradycja i oryginalna receptura! Dobroczynne Cukierki Melisowe firmy Reutter są dostępne w aptekach i zielarniach.



Kolorowe koziołki rozbiegły się po mieście

To 160. urodziny Aquanetu stały się pretekstem dla wyjątkowej akcji. Miasto opanowało stado kolorowych koziołków.

– To zaczęło się 10 lat temu, bo na 150-lecie firmy zrobiliśmy koziołki, ale trochę inne. Takie bardziej rogate były – śmiał się podczas prezentacji sympatycznych zwierzątek Paweł Chudziński,

prezes Aquanetu.

Niektóre z nich mają swoich właścicieli-sponsorów. Wśród nich jest np. jednostka amerykańskiego wojska stacjonująca w naszym mieście. Właśnie dlatego jeden z koziołków nosi wojskowe moro.

Gdzie będzie można spotkać kolorowe koziołki? Sprawdzicie w promocyjnym filmie Aquanetu.

– Myślę, że koziołki to świetny



Kolorowe zwierzątki będzie można spotkać w całym mieście

FOT. WPOZNANIU.PL



Tak Aquanet świętuje urodziny

FOT. WPOZNANIU.PL

symbol naszego miasta. Po pierwsze, bo mieszkają na ratuszu, a po drugie, bo są tak uparte jak my – podsumował prezentację stada prezes Aquanetu.

Kolorowe figury pojawiły się w okolicy Bramy Poznania, przy parku Wilsona, w parku Stare Ko-

ryto Warty, w parku Jana Pawła II, w parku Wodniczki, przy hali Arena, przed Stadionem Miejskim przy ul. Bułgarskiej, przy stacji kolejki Maltanka, na ul. Św. Marcin czy na skwerze Łukasiewicza.

Marek Jerzak ■



Strefa Mieszkańca

MATERIAŁ PARTNERA

Kulturalne lato w Poznaniu

Jak co roku Estrada Poznańska zaprasza poznaniaków i poznaniaków na letnie atrakcje pełne kulturalnych wrażeń. Już rozpoczął się cykl „Estrada w Centrum”, a w kolejne wakacyjne miesiące umilą mieszkańcom i mieszkankom miasta: Lato z Estradą, Festiwal Animator oraz przegląd filmów w Kinie Muza.

– Zbliża się czas wakacyjny i czas kultury z Estradą. Od wielu lat przygotowuje ona latem wydarzenia kulturalne dla mieszkanki i mieszkańców Poznania – mówi Jędrzej SolarSKI, zastępca prezydenta Poznania. – Zaczynamy od Animatora, czyli największego w Europie Środkowo-Wschodniej festiwalu filmów animowanych. Zaplanowano ponad 300 seansów i każdy znajdzie wśród nich coś dla siebie. Później przyjdzie czas na 9. edycję Lata z Estradą, czyli imprezy, podczas której to kultura przychodzi do mieszkańców na ich firtle. W tym roku na aż 19 osiedlach odbędzie się 100 wydarzeń. Ostatnim cyklem, na który zapraszamy poznaniaków i poznaniaków w każdym wieku, jest „Estrada w Centrum”, czyli animacje na Starym Rynku oraz placach Wolności i Kolegiackim. Zapraszamy też do kina Muza na doskonałe filmy i przeglądy.

Całe centrum kulturalne

Z początkiem czerwca wystartował cykl „Estrada w Centrum”. To nowy, letni projekt, który ma podkreślić kulturotwórczy potencjał miejskich przestrzeni Poznania – Starego Rynku oraz placów: Wolności i Kolegiackiego. W letnie miesiące w tych miejscach odbędzie się ponad 30 bezpłatnych wydarzeń kulturalnych.

Podczas cyklu koncertowego

wystąpią zespoły nie tylko z Polski, ale także z Argentyny, Brazylii i Włoch. Program przewiduje również spacer poetyckie, warsztaty rysunkowe i fotograficzne oraz pokazy klasyków kina drogi, by każda osoba uczestnicząca znalazła, co ją zainteresuje.

Kultura na firtlach

8 lipca wystartuje kolejna, dziewiąta już edycja „Lata z Estradą”, odbywająca się w ramach cyklu „Podróże po Kulturze”. Estrada zaprosi mieszkanki i mieszkańców Poznania do wspólnego odkrywania bogactwa kulturowego regionów i krajów położonych na zachód od stolicy Wielkopolski.

Na 19 poznańskich osiedlach odbędzie się ponad 100 bezpłatnych wydarzeń plenerowych. Cykl ten nie tylko ma za zadanie aktywizować peryferyjne obszary miasta, ale także przybliżyć dostęp do spektakli, warsztatów i koncertów mieszkankom i mieszkańcom osiedli, które są oddalone od centrum, gdzie odbywa się najwięcej wydarzeń kulturalnych.

W programie obok artystów z Polski znajdują się twórcy i twórczynie z Francji, Niemiec i Włoch, a także dużo dobrej muzyki, garść absurdu, szczypta refleksji i ani trochę zadęcia.

Po szczegółów dotyczących tego, co będzie się działo na poszczególnych firtlach, będzie można wkrótce zajrzeć na stronę Lata z Estradą.

Poznań stolicą animacji

5 lipca Poznań stanie się stolicą animacji dla dzieci i dorosłych. Wystartuje wtedy Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych Animator. To największe tego typu wydarzenie w Polsce. Pierwsza edycja odbyła się w 2008 roku i stanowiła kulminację obchodów



60-lecia Polskiej Animacji. Podczas każdej edycji festiwalu prezentowanych jest około 300 obrazów z całego świata, w tym retrospektywy, przeglądy, premiery czy klasyki animacji. W programie znajdują się także sekcje związane z gramami oraz wirtualną rzeczywistością.

Od 2017 roku Animator jest festiwalem kwalifikującym do nominacji oscarowych. Osiemnasta edycja największego święta animacji w Europie Środkowo-Wschodniej przyniesie ze sobą nową energię, odważne tematy oraz wyjątkowych gości i gościnie. Wśród nich pojawiają się prawdziwe legendy światowej animacji, m.in. Mike Hollingsworth, reżyser nadzorujący serial „BoJack Horseman”, czy Joe Holman, mistrz tworzenia lalek m.in. do „Gnijącej panny młodej” Tima Burtona.

Sekcja Animator PRO, skierowana do profesjonalistów i pro-

fesjonalistek, przybierze formę czterodniowego cyklu wydarzeń – od 8 do 11 lipca – obejmującego spotkania, panele dyskusyjne i prezentacje.

Welcome to Lynchland

Kino Muza zaprasza pod koniec czerwca na przegląd filmów Davida Lyncha. Niedawno zmarły reżyser był surrealistycznym wizjonerem, który nie miał sobie równych w onirycznym kinie. Siła jego dziedzictwa doprowadziła do określania filmów tworzonych w podobnym nurcie jako „lynchowskich”. Mało tego, to przymiotnik, który gości nieraz w codziennym słowniku i stanowi narzędzie do opisanego zjawisk tak niecodziennych, że ciężko ubrać je w słowa. Jak mówił sam Lynch, żyjemy w świecie pełnym opozycji, w tym mroku i światła. W swojej filmografii pokazuje nam on, jak je docenić i pogodzić. Trzy-

mając się tej myśli w Kinie Muza będzie można obejrzeć filmy porażające wizją zła i zepsucia, ale też rozgrzewające nadzwyczajną empatią niczym „damn good coffee”.

Silent cinema

W sierpniu i wrześniu Kino Muza zaprosi na „Silent cinema”. To filmowe pokazy na tarasie, gdzie wzorem imprez typu silent disco uczestnicy dostają słuchawki, by okolicznym mieszkańcom spokoju nie zakłócały dźwięki. W sierpniu hasłem przewodnim będzie Superwoman. W piątkowe i sobotnie wieczory o godz. 21:00 pod chmurką obejrzeć będzie można filmy: „Księżniczka Mononoke”, „Balkoniary”, „Love Lies Bleeding”, „Humanitarna wampirzyca...”, „Diva Futura”, „Ostatnia wyprawa”, „Nausicaa z doliny wiatru”, „Wredne liściki”, „Babygirl” i „Jutro będzie nasze”. Z kolei we wrześniu zaplanowano „Szalone weekendy”. Pokazane zostaną obrazy: „Kneecap”, „Opętanie”, „Stop Making Sense”, „Teksaska masakra piłą mechaniczną”, „Wybraniec”, „Oldboy”, „To przychodzi po zmroku” oraz „Pierniczek okrutniczek”.

Wraca kino na Wolnym Dziedzińcu

Po raz kolejny poznaniaków i poznaniaki będą mogli spędzić letnie wieczory z dobrymi filmami na świeżym powietrzu. Pierwszy seans kina #NaWolnym odbędzie się już 27 czerwca. Kolejne – w każdy piątek do końca sierpnia. Wstęp na wszystkie z nich jest darmowy. Szczegóły repertuaru dostępne są na stronie Estrady Poznańskiej.



Koleje Wielkopolskie jadą bezpośrednio nad morze

Koleje Wielkopolskie uruchamiają wakacyjne połączenie z Poznania do Kołobrzegu. Pociągi na tej trasie będą kursowały w każdą sobotę i niedzielę od 28 czerwca do 31 sierpnia, a także 15 sierpnia.

Sprzedaż biletów na wakacyjne połączenie rusza 16 czerwca. Dzięki niemu będzie można bezpośrednio pojechać pociągiem ze stolicy Wielkopolski nad Bałtyk. Pierwszy

pociąg do Kołobrzegu pojedzie 28 czerwca.

Wyruszy z Poznania Głównego o godzinie 7:06, a podróż do nadmorskiego kurortu potrwa 4 godziny i 12 minut, kończąc się na stacji Kołobrzeg o godzinie 11:18. Z Kołobrzegu natomiast można wyruszyć o godz. 20:15, aby dotrzeć do Poznania o godz. 23:40.

Pociąg przejedzie przez stacje: Obornik Wielkopolski Miasto, Ro-

goźno Wielkopolskie, Chodzież, Piła Główna, Białogard. Objęty jest limitacją miejsc. Przejazd odbywa się na podstawie biletu jednorazowego, który musi zawierać nadruk z napisem: „Oferta specjalna”. Koszt biletu normalnego z Poznania do Kołobrzegu to 60 zł, a ulgowego to 45 zł. Pasażerowie po 60 roku życia mogą skorzystać z ulgi 25%.

Monika Statucka ■



Bezpośrednie połączenie do Kołobrzegu

FOT. Ł. GDAK ARCHIWUM

Letnia pływalnia rozpoczyna sezon

Od soboty, 14 czerwca, można korzystać z pływalni letniej w parku Kasprowicza. To jedno z ulubionych miejsc mieszkańców Łazarza i Grunwaldu do letniego wypoczynku.

Sezon otwartych pływalni miejskich zbliża się wielkimi krokami. Już w najbliższą sobotę będzie można wypocząć na pływalni letniej w parku Kasprowicza. Do niedzieli 22 czerwca będzie ona działała w godzinach 12:00-20:00.

Natomiast od 23 czerwca pływalnia wydłuży godziny otwarcia i będzie czynna od 9:00. Uruchomione zostaną też tzw. godziny dla pływaków. Mowa o porankach, wówczas od godziny 7:00 do 9:00 możliwe będzie skorzystanie wyłącznie z 50-metrowego basenu pływackiego.

Bilety

Ceny wstępu na basen będą takie same jak w ubiegłym roku. Bilet normalny będzie kosztował 23 złote, a ulgowy 16 złotych. Na dodatkowe

zniżki mogą liczyć posiadacze Karty Dużej Rodziny z kodem terytorialnym Poznania i seniorzy. Rabat w wysokości 10 procent otrzymają te osoby, które wykupią karnet na 10 wejść. Dodatkowa promocja będzie obowiązywała do 27 czerwca. W tym terminie od poniedziałku do piątku bilet wstępu na pływalnię będzie można zakupić w cenie 12 zł bez podziału na bilety normalne i ulgowe. Taka cena będzie obowiązywała również w trakcie sezonu, po godzinie 18:00. Uczestnicy programu OK Poznań mogą w dostępnej puli zniżek skorzystać z wejścia na basen letni za 1 zł.

Natomiast pływalnia na Chwiałce rozpocznie sezon pod koniec czerwca. O szczegółach dowiedzieć się z QR-kodu.



Monika Statucka ■

REKLAMA

KOLAGENCITO

- wspieraj odbudowę organizmu!

Niedobór kolagenu może objawiać się na wiele sposobów. Zmarszczki, matowe i wiotkie włosy, łamliwe paznokcie, cellulit, opadające powieki i policzki, dyskomfort łokci, kolan, bioder, karku, szyi, kręgosłupa, łydek, ścięgien, mięśni i więzadeł, a także kontuzje i wolniejsza rekonwalescencja - to tylko niektóre z nich. Brak odpowiedniego poziomu kolagenu może również prowadzić do trudności trawienia, chronicznego zmęczenia, a nawet problemów z układem krążenia. Odbudowę organizmu warto regularnie wspomagać wysokiej jakości, dobroczynnym KolagenCito (ssać dziennie do 3 pastylek)!

Unikatowy KolagenCito niemieckiej firmy Reutter powstał dzięki bogatemu doświadczeniu jej ekspertów i niepowtarzalnym, wysokiej jakości procesom produkcyjnym. KolagenCito jest produktem opatentowanym i masz pewność, że ten produkt jest oryginalny i pochodzi od doświadczonej firmy Reutter. Marka Reutter jest znana od ponad 100 lat! Z KolagenCito staraj się spowalniać oznaki starzenia i wspomagaj jednocześnie swoje samopoczucie oraz kondycję.

Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie ok. 44 zł.



Wiadukt na ul. Gołęcińskiej już gotowy



Kierowcy mogą już zapomnieć o staniu pod zamkniętymi szlabanami na ul. Gołęcińskiej. Zniknęła pierwsza przeszkoda komunikacyjna na Strzeszynie, jaką był przejazd przez przecinającą ul. Gołęcińską ruchliwą trasę kolejową łączącą Poznań z Piłą. W poniedziałkowy wieczór, 16 czerwca, pierwsi kierowcy przejechali nowym wiaduktem, którego budowa rozpoczęła się wiosną ubiegłego roku.



Zmotoryzowani mają do dyspozycji również poprowadzoną nowym śladem ul. Gołęcińską, a ul. Podolańska została zmodernizowana od ul. Lutyckiej do nowego ronda przy ul. Wojska Polskiego. Powstało też jej przedłużenie do ul. Szczawnickiej, która również została przebudowana od ul. Lutyckiej do Podolańskiej. Wymieniono podbudowę drogową, nawierzchnię jezdni, pojawiły się chodniki i nowe drogi rowerowe, których tam brakowało. Wykonawca przebudował również kolizje sieci podziemnych.

– Uruchomienie nowego wiaduktu i zmodernizowanego układu drogowego w jego sąsiedztwie, a co za tym idzie wejście w życie zmian w organizacji ruchu, to kwestia szczególnie ważna dla mieszkańców. Dlatego komunikacja z nimi w sprawach takiej wagi, a w szczególności w sprawie terminu oddania nowych obiektów do użytku, musi być odpowiedzialna. O tym, że z nowych wiaduków i związanych z nim dróg będzie można korzystać od poniedziałku, 16 czerwca, mogliśmy poinformo-

wać z pełną odpowiedzialnością dopiero wówczas, gdy mieliśmy co do tego stuprocentową pewność – mówi Marcin Gołek, wiceprezes zarządu spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie.

Przeprawa na Lutyckiej

Drugi wiadukt nad tą samą linią kolejową powstaje nieopodal, na ul. Lutyckiej. Również tu już niebawem kierowcy będą mogli zapomnieć o korkach przed szlabanem,

bo prace na tym odcinku idą bardzo sprawnie. To właśnie na przeprawie w ciągu ul. Lutyckiej nad torami kolejowymi, a także nad ul. Podolańską, na kładce dla pieszych i rowerzystów nad torami oraz na dojazdach do nich skupi teraz swoje działania wykonawca robót. Jednocześnie będzie kontynuował roboty wykończeniowe w rejonie wiaduktu na ul. Gołęcińskiej.

– Roboty przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem. Do tej pory na wiadukcie w ciągu ul. Lutyckiej i na dojazdach do niego wykonano wszystkie prace, które można było bezpiecznie prowadzić bez wstrzymania ruchu. Do wykonania pozostałych robót niezbędne jest czasowe zamknięcie tej ulicy, na odcinku rozpoczynającym się przed cmentarzem, a kończącym się za skrzyżowaniem z ul. Hezjoda – mówi Tomasz Płociniczak, wiceprezes zarządu spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie.

Inwestycja o takim zakresie, obejmująca dwa kluczowe komunikacyjnie obiekty, musi być prowadzona etapami. Ma to na celu

realizację robót w bezpieczny sposób, a także minimalizowanie i tak sporych niedogodności dla użytkowników dróg w tym rejonie.

Objazdy na czas robót

Zamknięcie ruchu na odcinku ul. Lutyckiej i wprowadzenie czasowej organizacji ruchu nastąpi 28 czerwca, a więc po zakończeniu roku szkolnego, gdy liczba przejeżdżających tam pojazdów będzie mniejsza. Kierowcy zostaną skierowani objazdami.

W dalszym ciągu będą mogli korzystać z dostępnej również wcześniej ul. Strzeszyńskiej i Biskupińskiej. Jadący w kierunku centrum miasta będą mogli zjechać z ul. Lutyckiej w ul. Gołęcińską lub skorzystać z przejazdu ul. Koszalińską, nowym wiaduktem w ciągu Gołęcińskiej, Gołęcińską, przez nowe rondo łączące ul. Gołęcińską, Podolańską i Wojska Polskiego do ul. Wojska Polskiego. Pojazdy poruszające się od strony Obornik Wielkopolskich na zachód, w kierunku ul. Dąbrowskiego (drogi krajowej nr 92), zostaną poprowadzone objazdem przez ul. Witosą, Niestachowską i św. Wawrzyńca.

Ul. Szczawnicka, ze względu na roboty na ul. Lutyckiej, pozostanie do czasu ich zakończenia nieprzejezdna. Kierowcy będą mogli korzystać w tym czasie z ul. Podolańskiej.

Zmiany w kursowaniu autobusów

W związku z otwarciem trasy przez nowy wiadukt i jednocześnie zamknięciem ul. Lutyckiej od 16 czerwca zmieniły się trasy autobusów w rejonie inwestycji. Linie nr: 164, 170, 195, 216, 226, 835, 836, 837 jadą docelową trasą, poprowadzoną przez wiadukt nad linią kolejową. Natomiast pojazdy obsługujące linię nr 160 jadą trasą: STARY STRZESZYN – ... – Zakopiańska – Szczawnicka – Podolańska – Wojska Polskiego – Nad Wierzbakiem – ... – GARBARY PKM. Szczegółowe informacje na temat zmian komunikacyjnych można znaleźć na stronie ZTM.

Sprawniejsza komunikacja

Po zakończeniu wszystkich prac komunikacja w północno-zachodniej części miasta ulegnie poprawie. Linia kolejowa łącząca Poznań z Piłą

nie będzie już przeszkodą w codziennej drodze do pracy czy szkoły. Kierowcy będą mogli bezkolizyjnie przejechać nie tylko nad torami kolejowymi, ale i nad ul. Podolańską. Piesi i rowerzyści zyskają nową, dedykowaną im infrastrukturę. Nad torowiskiem przy ul. Lutyckiej zostanie wybudowana kładka pieszo-rowerowa. Dzięki tym rozwiązaniom powstanie bezpieczny i wygodny dostęp do zielonych terenów rekreacyjnych w rejonie pobliskiego fortu oraz do osiedli mieszkaniowych na Strzeszynie.

Mieszkańcy mogą też korzystać z przebudowanego ronda u zbiegu ul. Koszalińskiej i Literackiej. Przed rozpoczęciem prac na tym skrzyżowaniu funkcjonowało rondo wyznaczone oznakowaniem i niewielką wyspą, co doraźnie usprawniło przejazd w tym miejscu. Dzięki przebudowie zyskało ono docelowy wygląd i zostało uzupełnione o infrastrukturę dla pieszych i rowerzystów.

Inwestycja realizowana jest przy współpracy ze spółką PKP Polskie Linie Kolejowe. Zakończenie wszystkich prac planowane jest na IV kwartał 2025 r.



Nie krzywi się, gdy ktoś nazywa go „pedałem”. Na Marsz Równości zaprasza prezydenta-elekta



Na marsz ściągają prawdziwe tłumy

FOT. ALEX AENDER

Cieszysz się ze współpracy z Miastem, które jego zdaniem na tym korzysta. O tym, dlaczego Poznań nazywany jest tęczęwą stolicą Polski i dlaczego jego mieszkańcy są bardziej tęczęwi niż brunatni rozmawiam z Arkim Klukiem, społecznikiem, gejem aktywistą i prezesem Stowarzyszenia Grupa Stonewall. Już w sobotę w Poznaniu Marsz Równości.

Marek Jerzak: Co czujesz, jak ktoś cię nazywa „pedałem”?

Arek Kluk: Zależy jakie ma intencje, bo my sami na siebie mówimy „pedały”. Ja też od kilku lat staram się to słowo odczarowywać. Stąd też ten baner „Pedały z Kobietami”, który był stworzony m. in. przeze mnie na manifestację w 2018 roku. To jest tak jak z niemieckim słowem „schwul” albo słowem „queer”. Kiedyś obydwa miały negatywne konotacje i były używane przez naszych przeciwników. Z czasem zostały przejęte i zaczęły być dobrze kojarzone. Tak samo zamierzam działać ze słowem „pedał” właśnie. Chodzi o to, by wyciągać broń z ręki naszych przeciwników. Nie ma lepszych sposobów. Nie wymarzę tego słowa ze słownika, który funkcjonuje mniej lub bardziej oficjalnie. Lepiej sprawiać, by przestawało mieć negatywną moc.

M.J.: A ludzie, których spotykasz w Poznaniu, używając słowa „pedał”, mówią to częściej w kontekście pozytywnym czy raczej negatywnym?

A.K.: Ja zdecydowanie przez moją barankę, w której żyję i przez to, w jakim środowisku się poruszam, częściej sformułowanie to słyszę w kontekście pozytywnym niż negatywnym. Nie pamiętam, kiedy ostatnio usłyszałem za sobą słowo „pedał” chociażby na ulicy.

M.J.: A w Poznaniu jesteś przecież w pewnym stopniu osobą rozpoznawalną.

A.K.: Zgadza się. Chodzę ze swoim chłopakiem za rękę po ulicy, więc generalnie spodziewałbym się, że często będzie padać za mną „pedał”. To jednak się nie dzieje.

M.J.: W momencie, kiedy organizowałeś swój pierwszy marsz, nie obawiałeś się tego, że staniesz się bardzo rozpoznawalny, co może później utrudnić ci życie?

A.K.: Wiesz co, nigdy o tym nie myślałem w ten sposób. Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o aktywistów, to wszyscy mamy to z tyłu głowy, że jak się już podejmujemy działania aktywistyczne, to jest to nieodłączna rzecz. Chodzi o ryzyko, że staniemy się bardziej rozpoznawalni i przypisani już do danej grupy. To jest tak jak z polityką. Jak ktoś wchodzi w politykę, to też już wie, że straci anonimowość. Jak podejmowaliśmy decyzję o założeniu grupy Stonewall, to nigdy nie mieliśmy i ja osobiście nie miałem strachu przed tym. Z tym trzeba po prostu żyć.

M.J.: Ale jednak marsz organizujesz w Poznaniu, a nie w Białymstoku, gdzie może, jak

wskazuje historia, byłoby trudniej.

A.K.: No tak. Tutaj osiedliłem się, by studio wać i to miasto mi się spodobało, to miasto pokochałem. To, co się wydarzyło w tym mieście w kontekście organizacji marszów i pride’ów jest oczywiście wynikiem tego, że jesteśmy w Poznaniu i działamy właśnie z tym miastem. Nie wiem, jakby było w innym miejscu w Polsce, gdyby zastosować podobne mechanizmy i podobne działania, na przykład w takim Białymstoku.

M.J.: Mówią, że Poznań jest tęczęwą stolicą Polski. Czy tak jest naprawdę? Z czego to wynika?

A.K.: To wynika w sumie z łatki, którą ludzie nam przypieczętowali. To nie my wymyśliliśmy ten slogan, lecz są to opinie, które do miasta przylgnęły po pierwszych latach działalności grupy Stonewall. To wszystko, co się wydarzyło w tym mieście, wygenerowało ten slogan „Tęczęwa Stolica Polski”.

M.J.: A co się wydarzyło?

A.K.: Pierwszy urzędujący prezydent miasta biorący udział w Marszu Równości. Pierwsze ulice w Polsce udekorowane tęczęwymi flagami, pierwsze tramwaje udekorowane tęczęwymi chorągiewkami. Dużo tych elementów było po raz pierwszy. Oczywiście my tego też nie wymyśliliśmy od zera. Są to rzeczy, które dzieją się w wielu innych krajach i my to po prostu przenieśliśmy na nasz polski rynek. Posłaliśmy odważnie ich śladem. Udało się.

M.J.: Powiedz mi, tak z punktu widzenia przeciętnego poznaniaka, czyli w większości osób heteroseksualnych. Po co mieliby oni przyjść na sobotni marsz?

A.K.: Żeby zobaczyć, jak wygląda uśmiechnięta, szczęśliwa, radosna Polska. Taka, która jest otwarta na wszystkich. W sobotę zobaczą radosny Poznań. Zobaczą miasto, które nie wyklucza, lecz zaprasza.

M.J.: Wiele osób ci powie, że oni nie chcą widzieć nagich mężczyzn albo dziwnie przebranych osób.

A.K.: To są stereotypy, które wciąż krążą. Oczywiście z mojego punktu widzenia nawet jeżeli są mężczyźni bez koszulek, to nie jest żaden problem. Jak wybieramy się na plażę w Mielnie albo w Międzyzdrojach, to też mamy festiwal nagości i seksapilu na ulicach, czy deptakach. Zresztą przy dobrej pogodzie wystarczy przejść się nad Wartę czy na Cytaadelę, by zobaczyć mężczyzn bez koszulek. Oczywiście, żeby zaznaczyć – nie ma w Poznaniu na marszu w pełni nagich osób, bo to nie jest festiwal wyzwolenia i nagości, tylko to jest festiwal równości. Wiadomo, że ludzie przebrają się w różne stroje, reprezentują różne formy ekspresji. Zwłaszcza przy dobrej pogodzie, naturalnym jest, że tych ciuchów jest mniej niż więcej. Nikt w czerwcu przecież nie wyjdzie w zimowej kurtce.

M.J.: Przed laty popularnym hasłem przy okazji podobnych wydarzeń było „Niech nas zobaczą”. Czy ten slogan nadal jest aktualny?

A.K.: To była pierwsza kampania, która wystartowała w Polsce w kontekście walki o równouprawnienie osób LGBT Plus. Spotkała się z bardzo głośnym odzewem i skrajnymi reakcjami społeczeństwa. Teraz jednak jesteśmy już w zupełnie innym miejscu. Mamy za sobą festiwal coming outów (red. publicznego przyznawania się do własnej orientacji). Kilkanaście lat od tamtej pory mamy za sobą posłanki, europarlamentarzystów ze społeczności LGBT Plus. Uzyskują oni dobre wyniki w wyborach. Mamy też za sobą gwiazdy ekranu, które też są po coming outach. Nie ma dnia, by w głównych mediach nie był poruszany temat osób LGBT Plus.

M.J.: Można więc powiedzieć, że temat już nie bulwersuje i jest w pewnym sensie nieco „oklepanym”?

A.K.: Dosłownie, dosłownie tak jest i o to chodziło. To wynik pracy aktywistów z całej Polski. Przez osiem lat rządów PiS-u staliśmy się nieodłącznym elementem demokratycznej strony sceny politycznej. Już ciężko być przeciwko osobom LGBT Plus, jeżeli jest się za koalicją, która teraz rządzi. Udało nam się pokazać, że jest nas wielu, że jesteśmy wszędzie, w każdej sferze życia ludzkiego, czy to w szkołach, czy to w szpitalach, na ulicach i w tramwajach. Nie ma w tym kraju miejsca, społeczności, gdzie seksualne mniejszości LGBT Plus by nie występowały. Nawet w Kościele jest nas sporo.

M.J.: Można ogłosić sukces?

A.K.: Jeszcze sporo pracy przed nami, bo na gruncie równouprawnienia nic się nie zmieniło. Jest jeszcze robota do wykonania. Jednak zmiana społecznościowa czy mentalnościowa w Polsce mimo wszystko nastąpiła. I to szybciej niż myśleliśmy, że nastąpi.

M.J.: Czyli jak zwykle przepisy nie nadążają za zmianami w społeczeństwie?

A.K.: Jak i w wielu innych aspektach życia w tym kraju.

M.J.: Czy jest jakaś taka osoba, którą chciałbyś szczególnie zobaczyć na marszu w Poznaniu?

A.K.: Ja generalnie najbardziej cieszę się z tego, jak widzę mieszkańców naszego miasta. Osoby, które są lokalnymi autorytetami z różnych dziedzin, architektury, fotografii, etc. To pełen przekrój – od polityki po ludzi działających społecznie.

Cieszę się, gdy widzę mieszkańców, którzy wcale nie są członkami naszej mniejszości, ale są naszymi sojusznikami lub chcą się nimi dopiero stać i właśnie dlatego pierwszy raz przychodzą na marsz. To jest dla mnie najbardziej wartościowe. To dowód, że strefa miejska jest dla wszystkich ludzi, którzy tworzą to miasto. Dążymy do tego, by marsz był wspólnym i nieodłącznym elementem sceny kulturalnej Poznania.

M.J.: A wysłałbyś prezydentowi elektowi zaproszenie na marsz?

A.K.: Z wielką chęcią. Z przeciwnikami, nawet największymi, trzeba rozmawiać, bo jak się okopimy na swoich pozycjach, to nie będzie żadnej możliwości, żeby zneutralizować emocje. Nie musimy uznawać swoich poglądów, ale możemy ze sobą rozmawiać. Tak samo było w 2015 r., gdy z tęczową flagą braliśmy udział w pierwszych manifestacjach KOD-u. Było wiele głosów oburzenia ze strony zwolenników Platformy Obywatelskiej. Pytali, po co ta tęczowa flaga. Teraz ci sami ludzie przychodzą na marsz, by nas wspierać. Idą z nami ramię w ramię, tak jak my szliśmy razem z nimi w manifestacjach w obronie demokracji, w Łańcuchach Świątła czy w Czarnych Protestach. Nie ma innej ścieżki.

M.J.: Czyli prezydent elekt, jeśli tylko zechce, może liczyć na miejsce na jednej z pełnych muzyki platform?

A.K.: Jak każdy, kto chciałby nauczyć się czegoś nowego i poczuć energię.

M.J.: A jak dziś wygląda współpraca z władzami miasta w zakresie organizacji marszu?

A.K.: Wygląda dobrze. Nawet bym powiedział, że na niektórych polach bardzo dobrze. Od dwóch lat Poznań jest współorganizatorem Poznań Pride. Nie jesteśmy więc petentami, lecz działamy razem. Zależało nam na tym, by Miasto nie tylko współfinansowało festiwal, ale też go współorganizowało. To podnosi rangę wydarzenia.

M.J.: Czyli jest teraz tak, jak na zachodzie Europy?

A.K.: Dokładnie tak, jak np. w Amsterdamie,



Trasa Marszu Równości

ŹR. POZNANPRIDE.PL/MARSZ

który organizuje wręcz festiwal od A do Z.

M.J.: No a miasto jaki ma w tym interes?

A.K.: Dzięki temu buduje sobie dobry PR, dba o wizerunek. To m.in. wzmacnia tęczową turystykę, a społeczność LGBT Plus nie należy do najbiedniejszej części społeczeństwa. Miasto pokazuje też osobom, które migrują wewnątrz kraju, że być może Poznań jest wart uwagi jako miejsce, w którym można się osiedlić.

M.J.: Obserwując środowisko spotkałeś takie przypadki, by ktoś przyjechał na Marsz i stwierdził, że chce się przenieść do Poznania z innego miasta, które może jest mniej otwarte?

A.K.: Tak, tak, mamy takie historie. Znam

konkretne osoby, które przeniosły się na studia. Było to widać szczególnie w pierwszych latach ostatnich rządów PiS-u. Wówczas był największy kontrast między Poznaniem a pozostałą częścią kraju. Jeżeli ktoś nie chciał się wyprowadzać z kraju, to często wybierał Poznań.

M.J.: A samo miasto jak jeszcze korzysta chwaląc się swą tęczową polityką i polityką otwartości?

A.K.: Są pewne kryteria, które miasto musi spełnić organizując duże wydarzenia, jak np. międzynarodowe kongresy. Oprócz odpowiedniej liczby miejsc noclegowych musi pokazać, jak prowadzi politykę równościową. Współpracujemy pod tym względem z Poznańską Lokalną Organizacją Turystyczną.

Na końcu zyskują na tym taksówkarze, hotelarze, restauratorzy, całe miasto.

M.J.: A obserwując scenę polityczną, nie obawiasz się, że za kilka lat Poznań stanie się nieco bardziej brunatny niż tęczowy, tak jak to było w pewnym stopniu za czasów Ryszarda Grobelnego? Marsze były wówczas rozpędzane przez policję.

A.K.: Poznań to ludzie, a nie tylko prezydent miasta, który zresztą przez tych ludzi jest wybierany. W najczarniejszym scenariuszu nie widzę opcji powrotu tego, co już było w tamtych zamierzonych czasach. Praca z tym miastem i społeczeństwem zaszła już tak daleko, że nie da się do tego zawrócić. Musielibyśmy naprawdę wysiedlić tych ludzi z Poznania i wprowadzić tutaj jakichś innych i mniej otwartych.

M.J.: Czyli nie ma lepszego miejsca do życia dla społeczności LGBT w Polsce?

A.K.: Ja tak uważam. Nie ma. Oczywiście to mało obiektywna wypowiedź, bo nie mieszkam w każdym polskim mieście. W oparciu o opinie, które do mnie docierają i porównanie polityk miejskich uważam jedną, że Poznań jest miastem na szczycie mojej listy.

M.J.: Zapraszasz więc całe to miasto na sobotni Marsz Równości?

A.K.: Zapraszam wszystkich, którzy chcą poczuć tę samą energię, którą czuję organizując już mój 10. Marsz Równości. Ta energia nieustannie mnie napędza do działania przez kolejne lata. Jeżeli ktoś lubi sytuację, gdzie ludzie są dla siebie życzliwi, mili i spotykają się, jeśli ktoś lubi emocje tłumu, jak na przykład na stadionie Lecha, to równie dobrze może przyjść na Marsz Równości.

Nowy projekt i dobrze znany Animator. Startuje kulturalne lato w Poznaniu

Rusza nowy letni projekt w sercu Poznania – Estrada w Centrum. Zaprosi do przestrzeni miejskich – Starego Rynku, placu Wolności i placu Kolegiackiego. A co w programie? Kino plenerowe, cykl koncertowy, widowiska teatralne i działania artystyczne. Z kolei 5 lipca rozpocznie się 18. edycja Festiwalu Animator.

Latem Poznań poszerzy swoją kulturalną ofertę. To za sprawą cyklu Estrada w Centrum. W stolicy Wielkopolski wystąpią artyści z Polski, ale także z Argentyny, Brazylii i Włoch. Spodziewać się można spacerów poetyckich, warsztatów oraz pokazów klasyków kina drogi. Cykl Estrada w Centrum potrwa do 31 sierpnia.

Co tak naprawdę się we mnie kryje?

Podróż w głąb ludzkiego wnętrza to zagadnienie, które nieustannie pobudza twórców. Złożoność emocji i zmysłów to punkty wyjścia nowego poznańskiego cyklu. Muzyczna reprezentacja Estrady w Centrum w swojej twórczości eksploruje złożoność i możliwości ludzkiej percepcji, potrafiące wprowadzać w wielogodzinny trans, ale też takie, które pośród miejskiego zgiełku dadzą chwilę głębokiego oddechu. Wystąpią m.in. Ninos du Brasil, Oruã, Julie's Haircut, BLED.



To jeden z najważniejszych festiwali animacji

FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

Współczesna kondycja ludzkiej psychiki znajdzie również swoje odzwierciedlenie w widowiskach teatralnych. Mowa o takich spektaklach jak: „Kosmiczna Podróż Guliwera”, „Kamuflaż”, „Very Sad”, czy „jaWa”. Latem nie zabraknie również ulubionego kina plenerowego. Zobaczmy m.in. musical Miłocha Formana „Hair” czy klasykę kina drogi „Swobodny jeździec” Dennisa Hoppera.

Animator – 18. edycja

Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych Animator w Poznaniu to największy festiwal filmu animowanego w Polsce. Podczas każdej jego edycji prezentowanych jest około 300 filmów z całego świata. Tegoroczna edycja zachęca do świadomego spojrzenia na ciało, psychikę, technologię i społeczne mechanizmy, które kształtują nasz świat. Festiwal Animator 2025 to święto kina animowanego, ale także przestrzeń spotkań dla przedstawicieli branży filmowej za sprawą sekcji Animator PRO. Najmłodsi mogą natomiast zerknąć na ofertę Animatora dla Dzieci. Zaprezentowane zostaną filmy animowane z całego świata, zarówno nowe tytuły, jak i klasyki gatunku. Tegoroczna edycja festiwalu potrwa od 5 do 13 lipca.

Monika Statucka ■

Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ A.A.

Mieszkańcy Umultowa muszą przygotować się na utrudnienia. Rozpoczął się remont chodnika przy ul. Naramowickiej, na odcinku od ul. Bożydara do Migdałowej. Piesi zyskają odnowiony chodnik o szerokości od 1,5 do 2,5 m. Na odcinku około 150 m, zaczynając od skrzyżowania z ul. Bożydara, położona zostanie nawierzchnia bitumiczna. Na pozostałej części chodnik pokryje pofrez.

To dobra wiadomość dla kierowców podróżujących autostradą A2 w okolicach Poznania. Od 15 czerwca ponownie dostępne są MOP-y Krzyżowniki i Tulce. Ich ponowne otwarcie jest związane z wprowadzeniem nowej organizacji ruchu na rozbudowywanym odcinku autostrady, pomiędzy węzłami Poznań Krzesiny a Poznań Wschód.

„Ogród na Ogrodach” to międzywydziałowa inicjatywa stworzenia społecznego kawałka zieleni na Kampusie Ogrody Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studencki ogród mieści się na zielonym terenie za budynkiem AB na kampusie przy ul. Szamarzewskiego. Stały tam wyniesione rabaty, na których posadzono kwiaty, zioła i warzywa. Ogród będzie się rozrastał.

Poznań obchodzi jubileusz koronacji i rocznicy śmierci pierwszego króla Polski

2025 rok został ogłoszony rokiem tysiąclecia pierwszych królów Polski. Z tej okazji Poznań przygotowuje się do ważnych obchodów. Już 17 czerwca, w najstarszych katedrach i kościołach w kraju zabiły dzwony. Tak upamiętniony został Bolesław Chrobry. Tego dnia można było również, bezpłatnie zwiedzać Złotą Kaplicę.

Poznań już w kwietniu rozpoczął obchody jubileuszu koronacji Bolesława Chrobrego. Najważniejszą część jednak przypada na ten miesiąc. 17 czerwca, odbyła się uroczysta msza święta w katedrze na Ostrowie Tumskim. Tego dnia o godzinie 10:25 w całej Polsce zabiły dzwony. To za sprawą akcji „Dzwony na śmierć Króla”. Ich bicie

symbolicznie upamiętniło dzień, w którym wedle przekazów zmarł Bolesław Chrobry.

Po liturgii przedstawiciele Miasta złożyli kwiaty w Złotej Kaplicy, gdzie pochowani są Mieszko I i Bolesław Chrobry. Dawniej w tym miejscu stała kaplica Najświętszej Marii Panny. W 17 czerwca, była okazja, aby bezpłatnie zwiedzić to historyczne miejsce z przewodnikiem.

Również od 17 czerwca można oglądać kolejne dwie części wystawy „Bolesław Chrobry z Poznania po władzę i koronę”. Ekspozycja będzie dostępna w Rezerwacie Archeologicznym Genius loci. Będzie opowiadać o aktualnych wynikach badań prowadzonych na Ostrowie Tumskim.



Jubileusz na Ostrowie Tumskim

FOT. WPOZNANIU.PL



Rezerwat Archeologiczny Genius Loci

FOT. WPOZNANIU.PL

– To wieloaspektowa opowieść o Bolesławie Chrobrym, ale również o jego czasach. Przytaczamy różne opinie o Chrobrym – te pozytywne, jak i te pokazujące jego inne oblicze. Będzie można zobaczyć wiele znalezisk z Ostrowa Tumskiego, również zabytków dotyczących życia codziennego w tamtych czasach – tłumaczy Marzena Szmyt, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

Muzyka Polskich Katedr

– Zbliżamy się do kulminacji obchodów, ponieważ 29 czerwca w katedrze odbędzie się wydarzenie muzyczne z doskonałymi polskimi muzykami. Potem będzie ono wędrowało po polskich katedrach m.in. w Gnieźnie i Ko-

łobrzegu. Zachęcam mieszkańców do uczestnictwa i wysłuchania muzyki katedr – mówi Jędrzej SolarSKI, zastępca prezydenta Poznania.

Wydarzenie odbędzie się na Ostrowie Tumskim. W katedrze poznańskiej będzie można usłyszeć prawykonanie utworu „1025” Aleksandra Dębicz, współtworzone ze Stowarzyszeniem Wielkopolan Bona Fide i Teatrem Muzycznym w Poznaniu. Tego dnia usłyszymy wybitnych solistów, m.in. Iwonę Hossę, Łukasza Kuropaczewskiego, Macieja Frąckowicza i Bartłomieja Nizolka oraz Orkiestrę Świętego Marcina. Projekt „Muzyka Polskich Katedr” rozpocznie się o godzinie 16:00.

Monika Statucka ■

REKLAMA

ENEADISONFESTIVAL

4-5 LIPCA 2025
POZNAŃ BARANOWO

ZALEWSKI • NOSOWSKA/KRÓL
GRZEGORZ TURNAU • KASIA KOWALSKA
DARIA ZE ŚLĄSKA • ŁONA/KONIECZNY/KRUPA • PAWEŁ DOMAGAŁA
ZALIA • WIKTOR DYDUŁA • LOR • PROJEKT WOW • DOMINIKA PŁONKA
ANIA SZLAGOWSKA • BIOS

ORGANIZATOR: **GOOD TASTE!**
 SPONSOR TYTUŁARNY: **Enea**
 SPONSORZY: **ALCANTARA, CRUNCH, EDISON**
 PARTNERZY: **Mediastudio, Kultura Współczesna**
 PATRONI MEDIALNI: **PAULANER, wpoznaniu.pl**

WWW.ENEADISONFESTIVAL.PL

**TWOJE DZIECKO MOŻE
POKOCHAĆ WODĘ JUŻ
OD 3. MIESIĄCA ŻYCIA!**

Victoria

*Szkoła pływania
Term Maltańskich*

**DOŁĄCZ DO SZKOŁY
PŁYWANIA VICTORIA
TERM MALTAŃSKICH!**

Zajęcia dla maluszków to:



**WZMOCNIENIE
ODPORNOŚCI**

**ROZWÓJ KOORDYNACJI
I MOTORYKI**

**LEPSZA ADAPTACJA
I ROZWÓJ EMOCJONALNY**

**TO NIE TYLKO ZABAWA
- TO ZDROWY START
W ŻYCIU TWOJEGO DZIECKA!**

- ✓ KOMFORTOWE WARUNKI
- ✓ WYKWALIFIKOWANI INSTRUKTORZY
- ✓ CIEPŁA WODA
- ✓ PRZYJAZNA ATMOSFERA



ZAPISZ SIĘ PRZEZ NASZĄ STRONĘ LUB ZADZWOŃ 607 291 590!
WWW.TERMALTAŃSKIE.COM.PL/SZKOŁA-PŁYWANIA

**LICZBA MIEJSC
OGRANICZONA!**

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET.PL**

Odwiedź Centrum Edukacji i Nauki!

Ostatnie tygodnie wystawy! Z kodem FINAL25 bilety zakupione online tańsze o 25%! Odwiedzając wystawę będą mogli przemierzyć „Labirynt ewolucji”, by zrozumieć, jak żywe organizmy dostosowały się do różnorodnych środowisk na przestrzeni milionów lat. Interaktywna ścieżka „Bujanie w odbiciach” to z kolei fascynująca podróż przez świat fizyki, która została zaprojektowana w oparciu o serię zaskakujących eksperymentów z użyciem zwierciadeł, soczewek i światła. Nie zabraknie też atrakcji dla fanów astronomii. Ścieżka „Misja Kosmos” zbliży ich do poznania tajemnic Układu Słonecznego. Będą oni mogli także przekonać się, jakie dźwięki kryje Wszechświat i odkryć, jak działają narzędzia używane do eksploracji kosmosu. Uzupełnieniem ścieżek jest seans w planetarium, który zabierze widzów w podróż przez odległe galaktyki. W nowoczesnej kopule z systemem 360° przeżyją oni realistyczne symulacje nieba, odwiedzą planety i gwiazdy, a także zobaczą zjawiska, które trudno dostrzec gołym okiem. Nie przegapcie tej okazji, zaplanujcie wspólną przygodę na wystawie i stwórzcie niezapomniane wspomnienia! Interaktywna zabawa i nauka czeka! Bilety na ToBilet.pl.



Silent Disco na Wolności

W piątek o godzinie 22:00 rozpocznie się Silent Disco na Wolności. To impreza, na której uczestnicy zostają wyposażeni w bezprzewodowe słuchawki. Każda para słuchawek odbiera minimum trzy kanały i ma możliwość regulacji głośności. Na każdym z kanałów gra inny DJ, co umożliwia robienie imprezy z kilkoma różnymi gatunkami muzyki jednocześnie. To wydarzenie pełne muzyki, tańców i dobrej zabawy. Co ważne wszystko odbywa się bez głośnej muzyki, dzięki czemu impreza nie przeszkadza okolicznym mieszkańcom. Bilety dostępne są online w cenie 15 zł (pierwsza pula dostępna od poniedziałku. Druga pula dostępna będzie online po wyczerpaniu biletów z pierwszej, wówczas w cenie 25 zł). Bilety na wydarzeniu kosztować będą 40 zł. Żeby wypożyczyć słuchawki na miejscu, trzeba mieć przy sobie dokument ze zdjęciem.



Poznań w formie

W sobotę, 21 czerwca, odbędzie się piknik — Poznań znów w formie. Stare Koryto Warty zamieni się w kolorową, pełną energii przestrzeń dla wszystkich pokoleń. Grupa MTP i Miasto Poznań zapraszają na kolejny piknik z cyklu „Poznań w Formie”, który z powodzeniem łączy profilaktykę zdrowotną, edukację ekologiczną i sąsiedzką integrację. O godzinie 10:30 z placu PeWuKa wystartuje przejazd rowerowy. To coś więcej niż wspólna wyprawa, bo każdy przejechany kilometr realnie wzmacnia pozycję Poznania w klasyfikacji w ogólnopolskiej rywalizacji o tytuł Rowerowej Stolicy Polski. Między 11:00 a 16:00, na terenie Starego Koryta Warty, organizatorzy zapraszają do stref zdrowia, edukacji i zabawy. Szczególne miejsce zajmują tu bezpłatne badania profilaktyczne i konsultacje medyczne — przygotowane przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania. Na piknikowej scenie o godz. 11:00 pojawi się Teatr Fuzja. Zaplanowano również warsztaty jogi.

Redakcja **wpoznaniu.pl**

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Projekt graficzny
Anna Pohorielova
Wiesława Rozynek

Redakcja
Monika Statucka
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl

Korekta
Marta Maj

Biuro reklamy
maciej.kawczynski@wpoznaniu.pl

Druk
AGORA
ul. Daniszewska 27,
03-230 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE
przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
monika.drygas@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: **kontakt@wpoznaniu.pl**

Śledź nas w mediach społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
wpoznaniu.pl



Poznań sportowo

Władze Warty Poznań S.A. potwierdziły oficjalnie plany na sezon 2025/2026. Zieloni zagrają w rozgrywkach Betclac 2. Ligi pod wodzą nowego trenera Macieja Tokarczyka. Spotkania domowe odbędą się na stadionie przy Drodze Dębińskiej w Poznaniu.

Właściciel klubu, Artur Meissner, zapewnił, że zabezpieczył finansowanie na sezon w 2. lidze, choć przyznał, że koszty organizacyjne są wysokie. „Po całej Polsce trzeba jeździć, a dochody są znacznie mniejsze. Kilku sponsorów się wycofało, dlatego w dużej mierze to właściciel Bartłomiej Farjaszewski będzie wspierał klub finansowo” – mówił Meissner.

Nowy szkoleniowiec, Maciej Tokarczyk, ma spore doświadczenie, pracował m.in. w Wiśle Puławy. Zespół ma być młodszy i gotowy na bezkompromisową grę. Dyrektora sportowego w klubie nie będzie – budowę drużyny zajmie się zarząd wraz z trenerem.

Władze przyznały, że spadek z 1. ligi był zaskoczeniem i efek-

Warta Poznań wraca do Poznania

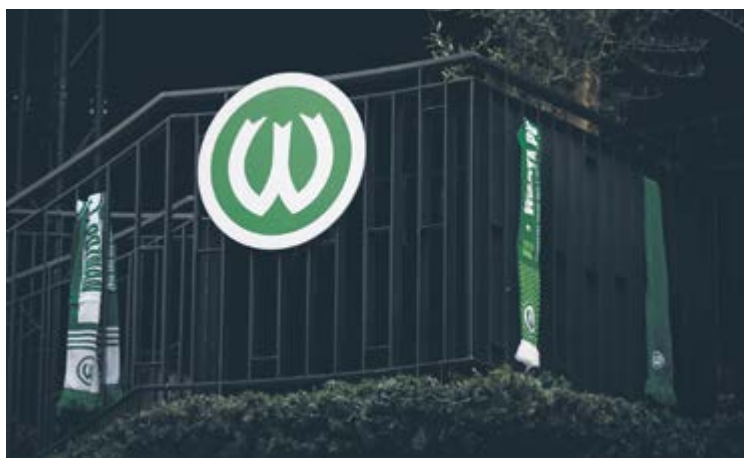
tem błędów, m.in. zmian trenerów i ciągłych wyjazdów do Grodziska Wielkopolskiego. Te ostatnie negatywnie wpłynęły na frekwencję na meczach oraz generowały wysokie koszty – rocznie około 1,5 mln zł.

W związku z tym umowa operatorka na stadion w Grodzisku zostanie rozwiązana. Akademia Warty jeszcze przez kilka miesięcy będzie tam działać, ale klub seniorów już wraca do Poznania. „Chcemy zagrać

u siebie już w pierwszych kolejkach sezonu, choć być może mecz inauguracyjny przesuniemy o tydzień lub dwa” – zapowiedział Meissner.

Klub planuje tymczasowo postawić zaplecze kontenerowe oraz zmniejszyć istniejącą trybunę, aby spełnić wymogi licencyjne. Powrót do Poznania to także nadzieja na odbudowę frekwencji i większe zaangażowanie kibiców.

Erwin Nowak ■



Warta w nowym sezonie ma grać „w ogródku”

FOT. WPOZNANIU.PL

Murawa do wymiany

Po niedawnym koncercie Andrei Bocellego, który 6 czerwca zgromadził na Enea Stadionie w Poznaniu 35 tysięcy fanów, trawa boiska wymaga prac naprawczych. Obecność ciężkiego sprzętu, w tym konstrukcji sceny, spowodowała uszkodzenia murawy w kilku miejscach.

Spółka Stadion Poznań analizuje zakres niezbędnych prac po uszkodzeniach murawy. Możliwe, że konieczna będzie nawet całociowa wymiana nawierzchni.

Jak w rozmowie z Radiem Poznań wyjaśnił Rafał Wrzeszcz, prezes Spółki Stadion Poznań, murawa jest w stanie dobrym i została już całkowicie odkryta.

– Kilka dni po koncercie mieliśmy kolejny event na tej samej murawie – zawody dla klientów i partnerów Lecha Poznań. Wydaje się, że około 20 proc. powierzchni murawy musi ulec wymianie, ale to jeszcze przed nami – powiedział.

Decyzja o dokładnym zakresie prac zapadnie w najbliższym czasie. Niewykluczone jednak, że władze obiektu zdecydują się na bardziej radykalny krok – całkowitą wymianę nawierzchni.

– Rozmawiamy z klubem na ten

temat, czy dokonać wymiany całociowej, tym bardziej, że przed nami intensywna jesień. Czekają nas co najmniej dziewięć meczów ligowych, mecz z Legią w Superpucharze i rozgrywki w europejskich pucharach. Być może zdecydujemy się na taki krok, by wymienić murawę w całości – zaznaczył Rafał Wrzeszcz w rozmowie z Radiem Poznań.

Decyzja o całkowitej wymianie murawy na Enea Stadionie ma zapadnąć w ciągu najbliższych kilku dni. Jak zapewnia prezes Spółki Stadion Poznań, obiekt będzie gotowy na pierwszy mecz 13 lipca z Legią Warszawa.

Jeśli jednak teraz nie dojdzie do pełnej wymiany, jest duża szansa, że nastąpi to jesienią, biorąc pod uwagę bardzo intensywny harmonogram rozgrywek. Koszt takiej operacji to od 700 do 800 tysięcy złotych.

Prezes Wrzeszcz zapowiedział jednocześnie, że w 2025 roku na płycie głównej Enea Stadionu nie odbędą się już żadne koncerty. Podkreślił, że przy tak napiętym kalendarzu meczowym ochrona jakości murawy jest absolutnym priorytetem.

Marta Maj ■

REKLAMA

**CZEKASZ NA
OSTATNIĄ CHWILĘ?**
WŁAŚNIE NADESZŁA. WYMIEN KOPCIUCHA.

Nie czekaj. **Od 1 stycznia 2024 r.** korzystanie z bezklasowych kotłów jest karalne.

Program Kawka Bis potrwa jeszcze **tylko 3 lata** i z roku na rok kwota dofinansowania będzie się zmniejszać.

2 stycznia 2025 r. ruszyła kolejna edycja programu, zgłoś się czym prędzej i otrzymaj nawet **37 000 zł** na wymianę pieca.

Poczytaj na:
poznan.pl/kawka



POZnań*

REKLAMA

Festyn rodzinny POZnan w formie 2025



21 czerwca 2025 (sobota) - 11:00-16:00
Stare Koryto Warty

BEZPŁATNE BADANIA WZROKU – TAKŻE DLA DZIECI!

POMIAR CUKRU I CIŚNIENIA

ANALIZA SKŁADU CIAŁA

PORADY FARMACEUTYCZNE I DIETETYCZNE

WARSZTATY JOGI

STREFA BEZPIECZEŃSTWA Z KOMENDĄ MIEJSKĄ POLICJI I STRAŻĄ MIEJSKĄ

„KONCERT JAK Z BAJKI „ | ART BONSAI SPEKTAKL „CIOCIA JADZIA” | TEATR FUZJA

**I WIELE WIĘCEJ! STREFY ZABAW, KONKURSY, PORADY, ANIMACJE
I NIESPODZIANKI DLA CAŁYCH RODZIN!**

POZnan*

mtp
GRUPA

FAMILY OPTIC



NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
Wojewódzki Oddział Województwa w Poznaniu



POŚUM

ProfiLingua
grupa tutorów

re.akcja



UNIwersytet
PRZYRODNICZY
W POZNANIU
Katedra Żywności Człowieka i Dietetyki